



Warszawa, 16 stycznia 2023 roku

**Komunikat**  
**Rady Szkolnictwa Wyższego i Nauki**  
**Związku Nauczycielstwa Polskiego**

Rada Szkolnictwa Wyższego i Nauki Związku Nauczycielstwa Polskiego podjęła decyzję o kontynuacji akcji protestacyjnej na rzecz wzrostu wynagrodzeń wszystkich grup pracowników uczelni i instytutów badawczych rozpoczętej w listopadzie 2021 r. Nasz protest zmusił rządzących do podjęcia pewnych działań, jednak są one zdecydowanie niewystarczające zarówno w odniesieniu do zobowiązań przyjętych w czasie wprowadzania ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, jak i w stosunku do poziomu inflacji.

Podniesienie nominalnych wynagrodzeń zasadniczych średnio o 4,4 % od października 2022 r. to w praktyce kilkunastoprocentowy spadek płacy realnej znacznej większości pracowników szkolnictwa wyższego i nauki w 2022 r. Planowany od stycznia 2023 r. wzrost wynagrodzeń zasadniczych o 7,8 % – ponownie wyraźnie poniżej poziomu inflacji – to zapowiedź kolejnego roku spadku płacy realnej.

Jedynie najniżej zarabiający pracownicy mogą liczyć na względne nadążanie ich wynagrodzeń za rosnącymi cenami, dzięki podniesieniu ogólnie obowiązującego minimalnego wynagrodzenia za pracę.

**Hańbą jest**, że coraz większa liczba pracowników uczelni i instytutów badawczych, zatrudnianych na różnych stanowiskach, otrzymuje wynagrodzenia na poziomie płacy minimalnej.

**Hańbą jest**, że minimalne wynagrodzenie nauczycieli akademickich – waloryzowane po raz pierwszy od 2018 r. – podniesiono jedynie o taką stawkę, by nauczyciele zatrudnieni na stanowisku asystenta nie znaleźli się poniżej minimalnego wynagrodzenia za pracę.

W 2018 r. minimalne wynagrodzenie profesora, od którego poziomu naliczane są stawki minimalne zarówno innych, niż opłacanych nauczycieli akademickich, jak i doktorantów, przekraczało trzykrotność minimalnego wynagrodzenia za pracę. Od lipca 2023 r. stanowić ma tylko wartość bliską jego dwukrotności. Oznacza to, że minimalne wynagrodzenie nauczyciela akademickiego zatrudnionego na stanowisku asystenta znajdzie się na poziomie o 5 zł (słownie: pięć złotych) przekraczającym minimalne wynagrodzenie za pracę.

Zdecydowanie niewystarczająca odpowiedź rządzących na nasz protest, kontynuacja tendencji spadkowej w odniesieniu do płacy realnej pracowników uczelni i instytutów badawczych (zarówno nauczycieli, jak i nienauczycieli), oznacza pogłębianie się postępującej degradacji szkolnictwa wyższego i nauki. Coraz więcej obciążeń i praktyk dyscyplinowania w korporacyjnym stylu przy relatywnie coraz niższych wynagrodzeniach – to trend niezmienny od lat. To narastająca bieda na uczelniach, związane z tym odchodzenie części kadry i wyraźnie widoczna luka pokoleniowa, przekładają się dzisiaj na jakość nauczania i prowadzonych badań naukowych.

**Oczywiste jest więc, że nasz protest musi być kontynuowany – bądźmy gotowi na dalsze działania! Żądamy realnych podwyżek wynagrodzeń we wszystkich grupach pracowniczych i zmian systemowych odwracających politykę wieloletniego głodzenia szkolnictwa wyższego i nauki!**

Przewodnicząca Ogólnopolskiego  
Komitetu Protestacyjnego RSzWiN ZNP

/-/ Aneta Trojanowska